

Przychodnia Dermatologiczna NH udzieliła pomocy w kilkudziesięciu przypadkach. Po opatrzeniach chorzy udali się do domów z wyjątkiem trzech ciężkich poparzeń twarzy, które pozostały na Oddziale.

c/ drobne urazy ciała o różnej lokalizacji, b. często w rejonie głowy, w wyniku pobicia przez MO/krwiaki podskórne i głębokie śródmięśniowe wylewy krwawe/ - po zaopatrzeniu kierowano do domów ze względu jak wyżej podano

CHARAKTERYSTYKA CIĘŻKICH OBRAŹEN /wymagających hospitalizacji/

W chwili obecnej nie mamy jeszcze pełnej rejestracji wszystkich ciężkich przypadków z terenu Nowej Huty i Krakowa. Podajemy część na podstawie dostarczonej dokumentacji. Oznaczenie poszkodowanych jest szyfrowane - posiadamy pełne ich dane personalne i medyczne.

A. Urazy postrzałowe:

- Włosik Bogdan 1.22. Postrzelony przez funkcjonariusza SB. Rana przelotowa przez klatkę piersiową i jamę brzuszną. Stan agonalny w chwili przewożenia przez Pogotowie do Szpitala Wojskowego w Krakowie. Próba operacji. Zgon prawdopodobnie w trakcie początkowej fazy zabiegu.
- Y.T., 1.22, prac. HiL/Złoty Wiek/. Rana postrzałowa twarzy drażąca ku podstawie mózgu. RTG: ciało metaliczne tkwiące w kanale rany. Hospitalizowany w Szpitalu Wojskowym.
- O.A., 1.26/Złoty Wiek/ - rana postrzałowa dłoni/?/ Odmawia na Pogotowiu wszelkich zeznań.

B. Ciężkie urazy głowy, kości czaszki, nosa itp.

- B.A., 1.29/prac. Budostalu/. Złamania kości pokrywy czaszki. Uszkodzenie opon i mózgu. Stan b. ciężki. Operowany w Szpitalu im. Żeromskiego.
- O.H lat ?/zatr. Elektromontaż/. Złamanie podstawy czaszki. Przywieziony 15/16.X.82. Stan poważny.
- U.J., 1.24. Rany tłuczone skóry czoła. RTG kości pokrywy czaszki: podejrzenie pęknięcia kości.
- O.R., 1.22/Os. Stalowe/. Postrzelony petardą i pobity przez MO. Rany szarpane/petarda/ i tłuczone/pobicie/ okolicy brody i szyi. Obrażenia/stłuczenia/krtani.
- O.I., 1.30/Os. Teatralne/. Pobity pałkami przez MO. Rozległe rany tłuczone głowy. Krwiaki podskórne okolicy czoła. Przewieziony do Szp. Wojskowego.
- R.A., 1.26 /Os. Piastów/. Postrzelony petardą w twarz. Rana szarpana okolicy brody.

C. Ciężkie urazy innych okolic ciała:

- A.Y., 1.18/Os. Kalinowe/. Postrzelony petardą z bliskiej odległości w klatkę piersiową. Złamanie żeber. Rozległe oparzenia II stopnia skóry klatki piersiowej. Hospitalizowany w Szpit. im. Żeromskiego.
- O.E., 1.26/Centrum/. Postrzelona przez MO petardą w udo prawe. Uraz z krwakiem głębokim śródmięśniowym.
- R.I., 1.19/Na Wzgórzach/. Postrzelony przez MO petardą w rękę. Rozległa, szarpana rana ręki. Hospitalizowany w Szpit. Wojskowym w Krakowie.

D. Oparzenia benzyną:

- J.D., 1.16/uczeń/. Wybuch benzyny. Oparzenia II i III stopnia obejmujące 35% powierzchni ciała.
- inne przypadki poparzeń opatrzone ambulatoryjnie /jak wyżej/

E. Inne poważne przypadki wymagające interwencji specjalistycznej:

- K.L., 1.52/Centrum/. Atak serca z omdleniem w związku z wrzuceniem do mieszkania petardy. Wezwane Pog. Ratunkowe.
- NN /Os. Zgody/. Niedomoga krążenia, zasłabnięcie na ulicy w trakcie rozruchów. Wezwane Pog. Ratunkowe.
- inne przypadki: pomoc udzielana przez punkty pomocy lekarskiej /przypadki nierejestrowane oficjalnie/

F. Poszkodowani funkcjonariusze MO:

- Zwykle zabierani przez pojazdy MO i przewożeni do ośrodków własnych. Pogotowie Ratunkowe przewiozło w dn. 13.X.82:
- N.N. - opatrunek na głowie - hospitalizowany w Szpitalu MSW

- N.N. - opatrunek na głowie - hospitalizowany w Szpitalu MSW
- Migacz Tadeusz, l. 25, prac. MO. Ból w klatce piersiowej, duszność, przewieziony i hospitalizowany w Szpitalu MSW
- Piszczek Stefan, prac. MO - bez rozpoznania dolegliwości, Hospitalizowany w Szpitalu MSW.
- N.N., l. 31, prac. MO, zaburzenia oddychania str. prawej /odma?/, krw. oczodołu
- Gajzina Jerzy, prac. MO. Uraz głowy. Przejściowa utrata przytomności. Hospitalizowany w Szpitalu Wojskowym.

WRONA strzela /do chuliganów/ a Pan Bóg kule nosi /zabijając robotników/
Taki ten Pan Bóg niesprawiedliwy!

Bogdan Włosik zapłacił najwyższą cenę za zdemaskowanie esbeka wśród spokojnie rozchodzących się wiernych spod kościoła. Zabójcą jego jest kapitan SB Andrzej Augustyn, zamieszkały /przed pospieszną przeprowadzką po morderstwie/ przy ul. Straszewskiego, były sąsiad i znajomy rodziny Włosików.

Broń, której użył zabójca, pistolet P-68 kal. 9, nie służy do obrony własnej - do ranienia ewentualnego napastnika - służy do z a b i j a n i a ludzi. Mała prędkość wylotowa, rodzaj użytych pocisków, spiralny tor po przebiciu ciała powodują tak potworne zniszczenia, że trafiony człowiek jest bez szans na przeżycie.
Jest to broń morderców!

Ostatnie słowa przytomnego jeszcze Bogdana Włosika brzmiały: "Jak ja nienawidzę komunistów".

Kontrowersyjna pozostaje kwestia, czy młody lekarz, który zabrał karetkę umierającego Włosika do szpitala trafił najpierw do szpitala im. Żeromskiego w N. Hucie, gdzie go nie przyjęto, czy też pojechał prosto do Szpitala Wojskowego. Faktem pozostaje, że Włosik zmarł na stole operacyjnym wiele kilometrów od miejsca zabójstwa tylko dlatego, że lekarz wojewódzki Wójcik okazał się wronim urzędnikiem a nie lekarzem. Obowiązkiem moralnym i zawodowym człowieka odpowiedzialnego za organizację służby zdrowia było natychmiastowe postawienie na nogi szpitala najbliższego miejscu rozruchów. Lekarz Wójcik okazał się wierny WRON-ic a nie przysiędze Hippokratesa.

Wystąpienie p. Wójcika następnego dnia w TV było żałosne. Czyżby nie znał faktów? Ubolewał nad zdewastowaniem przez gniewny tłum karetki pogotowia. To prawda, smutna prawda, ale niepełna. Gniew był ślepy, ale najczęściej usprawiedliwiony. Zdemolowano jedną "erkę", do wielu innych karettek rzucano kamioniami - dlaczego? Otóż w godzinach wieczornych dnia poprzedzającego tragiczne wypadki, po drogach wewnątrzsiedlowych N. Huty krążyła karetka "R" z nadrukiem Wojew. Kolumny Transp. Sanit. na sygnale. W blasku reflektorów filmowano z niej osiedla. Nie robili tego pracownicy służby zdrowia, ale służby bezpieczeństwa. Akcja ta miała podwójny cel: dostarczenie nieznanym terenem zaplanowanej walki zomowcom z poza Krakowa fotograficznego planu N. Huty, dodatkowe sprowokowanie gniewu ludzi i ukierunkowanie przeciw tym pojazdom, które w cywilizowanym świecie mają nieść człowiekowi pomoc, a nie zagrożenie. Pamiętajmy, że w 1970 r. w Szczecinie przebrani w białe kitle oprawcy z SB strzelali z karettek pogotowia ostrymi nabojami! I tym razem 13.10.1982 powtórzono pomysł, wystrzelując z karetki petardy.

A jak odróżnić karetki, które prowadzą kierowcy WKTS i w których siedzą prawdziwi lekarze, od tych służących MSW?! Nie takie to proste. Można sprawdzić: na zapleczu budynków MO przy ul. Siemiradzkiego w Krakowie stoją samochody sanitarne z nadrukiem WKTS. Czyżby kradzione?

14.10 lek. Wojewódzki Wójcik poinformował widzów, że karetki pogotowia w akcji oznakowane są dodatkowo chorągiewkami. Spóźniona to wiadomość i nie w 100% zabezpiecza na przyszłość przed ewentualną pomyłką. Bo cóż stia na prze szkodzi SB, by poza firmowym nadrukiem i białym przebraniem, nie zafundować sobie również takiej czy innej chorągiewki?!

Rozszyfrowana przez społeczeństwo N. Huty mistyfikacja esbecka nie usprawiedliwia w pełni aktów agresji, które miały miejsce w Hucie wobec kilku samochodów sanitarnych. Nie należy bowiem walczyć z brudnym przeciwnikiem jego

...otodami. Bądźmy w szlachetnym gniewie sprawiedliwi a nie ślepi. Nigdy nie wolno
...bawować ani zatrzymywać karetki pogotowia bez oczywistego dowodu, że jest
...e d y w e r s j a SB.

...propos kontrolowania przez ludzi karetok pogotowia jadących na miejsce
...ypadku - w swoim wystąpieniu telewizyjnym lekarz wojewódzki przemilczał
...fakt, że od lekarki Skupczyńskiej z Pogotowia Ratunkowego otrzymał telefo-
...niczną skargę, że w drodze do chorego dziecka była zatrzymana nie przez "chu-
...ligantów" ale odzież ZOMO.

ZEMIO I MIASTECZKU STUDIENCKIM

Nie wystrzelawszy wszystkich petard w N. Hutcie, w poczuciu niedosytu dzielni
...omowcy z Arnowa, będące w Krakowie na gościnnych występach, zaatakowali w
...ocy 14.10 Osiedle Studenckie przy ul. Piastowskiej. W wyniku tej udanej ak-
...cji kilkanaście ciężarnych studentek i matek z małymi dziećmi musiało opuść-
...ć domy akademickie, w których stężenie gazu okazało się groźne.
...snej pomocy udzieliło im Krakowskie Pogotowie Ratunkowe. 3 pomieszczenia
...nitychmiast oddano do dyspozycji poszkodowanym kobietom i dzieciom, gdzie
...przebywały pod opieką lekarską aż do dnia, gdy powrót do domów akademickich
...ok już bezpieczny. Oto przykład zdolności organizacyjnych i prawidłowej po-
...stawy lekarskiej dyrekcji pogotowia przy ul. Łazarza.
...to bene Krakowskie Pogotowie Ratunkowe mało zakaz udzielania pomocy na
...mencie N. Hutty w dniu 13.10.1982.

WIELKIE 31.VIII.82

...marł na ulicach Gdańska w czasie demonstracji 20-letni pracownik Zarządu
...rtu Gdańsk Piotr Sadowski. Zgon nastąpił na skutek porażenia dróg oddecho-
...wych środkiem toksycznym/prawdopodobnie gazem łzawiącym/. Wykazała to sekcja
...wadok w Szp. Wojewódzkim i Zakł. Medycyny Sądowej AM w Gdańsku. Ich orzeczenia
...nie podano jednak do publicznej wiadomości. Porażenie dróg oddechowych nie
...jest zazwyczaj przyczyną śmierci, wymaga jednak natychmiastowej pomocy me-
...dycznej. Tymczasem karetka pogotowia jadące z Wrzeszcza na miejsce zdarzenia
...nie została jednak przez MO przepuszczona i musiała jechać do Gdańska
...określoną drogą przez Suchanino. /Inf."S" Gdańsk, 30.IX.82/

WŁOPE ZWIĄZKI

...i Oświadczenia TKK NSZZ "Solidarność" 9.X.1982:
...NSZZ "S" może być rozwiązany jedynie mocą decyzji swoich członków. Związek
...nusz istnieje i nadal będzie działać na rzecz Samorządnej Rzeczypospolitej.
...TKK "S" apeluje do członków Z, do wszystkich ludzi pracy, do wszystkich z o-
...bawszecznym BOJKOT fasadowych sz. Nieprzystępowanie do nich będzie formą ogólni-
...narodowego referendum, w którym społeczeństwo polskie wypowie się przeciw
...polityce represji, przeciw zniewoleniu narodu, przeciw postępującej nędzy spo-
...łeczeństwa, przeciw 37 latom katastrofalnej polityki społecznej i gospodar-
...czej. Kampanie solidarnego bojkotu jest zradą ideałów niezależnego ruchu
...wiązkowego. Będzie to pierwsze w dziejach PRL referendum, którego rządzący
...nie będą w stanie sfalszować."

...nie zmarnujmy szansy uczestnictwa w takim referendum. Bądźmy uczciwi i soli-
...arni z tymi, którzy narażali i nadal narażają swoje życie w obronie naszych
...praw obywatelskich i związkowych.

Wasko grupy inicjatywnej

...pogotowiu na Łazarza. Oświadczyła swoje istnienie 10-osobowa grupa inicja-
...ywna nowych sz. Musiała się jednak szybko rozwiązać, bo okazało się, że kilka
...ców, których nazwiska nie podano do publicznej wiadomości, nie wiedzia-
...o tym, że zaliczono ich do tego zespołu. Nie obyło się nawet bez większej a-
...genty, bo nie każdy pozwolił by szargano jego imię. Dość nahałna agitacja do
...nowych sz

...nie odniosła skutku i wszystko wskazuje na to, że Po-
...gotowie Ratunkowe nie wystawi własnej grupy związkowej. Dla chętnych droga
...jednak nie jest zamknięta, bo mogą się przyłączyć do sz przy Wdch. Zdrowia.

Grupa inicjatywna w podzieleniu

W ubiegłym tygodniu Dyrekcja PSK powiadomiła wszystkie jednostki o powstaniu grupy inicjatywnej nowych zz, podając, że siedzibą grupy jest dawna rada zakładowa przy ul. Strzelcekiej 3/5 pok. 19 tel. 471. Grupa inicjatywna jak dotąd nie ujawniła się i jest anonimowa. Na szczęście w naszym szpitalnym świątku nie można nic ukryć na dłuższą metę. Z dyrekcji PSK dotarły wiadomości, że żywą agitacją prowadzi S. Bury/SB/ na polecenie N. Biczowej - lojalnego - jak dowiedzieliśmy się z Dziennika Polskiego prac. Służby Zdrowia. Wskazany telefon bądź milczy, bądź zgłaszają się osoby, podobnie jak sekretarka Dyrekcji przysięgają swym rozmówcom, że nie wiedzą o grupie inicjatywnej. Była sekretarka Rady Zakł. prowadzi podobno zapisy na ale na liście jak dotąd ma samych emerytów. Tak więc grupa inicjatywna naprawdę dotąd nie działa a istnieje tylko w wyobraźni N. Biczowej /BI NSZZ "S" AMIPSK/nr 29/

Podobnie nie udało się "zdobyć" nazwisk grupy inicjatywnej w Szp. Zesp. im. G. Narutowicza. Wiadomo jedynie, że jeszcze przed sejmową debatą nad ustawą związkową odbywał się w szpitalu kurs przygotowawczy z wiodącymi tematami jak: "Lenin o zw. zawodowych" itp. Zaproszeniem na ten kurs pochwalił się tow. dr med. Szumera, ordynator Oddziału Noworodków/znany z tego, że nie umie robić transfuzji wymiennej, ani resusytować noworodka, ale ma niewątpliwie inne zasługi i kwalifikacje do pełnienia funkcji kierownika oddziału. Podobno nie był pilnym słuchaczem tego kursu. Natomiast całkowity brak zainteresowania dla nauki o nowych zz wykazali, również zaszczytzeni zaproszeniem, byli działacze "S".

Kto manipuluje?

14.X.82 i sekr. POP PZPR ZOZ-u nr 3 Kraków-Krowodrza tow. Michałek /chirurg/ zwrócił się do grona 20 zaufanych towarzyszy z apelem, by bardzo dyskretnie ale aktywnie zaangażowali się w zorganizowanie nowych zz. Musi się użyć wszelkich sposobów persfrazji, by zachęcić jak największą ilość osób, należących dotąd do starych związków, a bardzo wskazane, by wciągnąć tych niezdecydowanych i zdezorientowanych z "S" /w "S" było w tym ZOZ-ie, jak wszędzie, ponad 90%/. To musi jednak wyglądać na inicjatywę oddolną, żeby nie było wiadom, że organizuje to partia i dyrekcja, bo ci z "S" zaraz powiedzą, że się manipuluje. Zaproszenia na zebranie musi rozesłać dział socjalny. Trzeba tak działać, by już na 4.XI zarejestrować nowe zz w ZOZ-ie. Jest to pilne zadanie partyjne, ale nie może wyjść na szersze forum. Sami zaufani towarzysze, a jednak przeciek!

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Proces: 21.X.82 zakończył się proces działaczy "S" z LM i PSK. Kol. J. Kutyba, T. Librowski i R. Bocian uznani zostali za winnych zarzucanych im czynów kontynuowania działalności po 13.XII.81. Sąd zwolnił ich od wymierzenia kary, zarządzając jedynie zwrot kosztów procesu. Wyrok nie jest prawomocny.

Przypomniany o apelu TKK o dodatkową składkę w kwocie 300 zł na Społeczny Fundusz Pomocy Poszkodowanym.

W dniu 10.11 o godz. 15.30 w kościele OO Jezuitów przy ul. Kopernika 26 odbędzie się Msza św. w intencji narodu, zamówiona przez robotników zakładów pracy w Grzegórkach. Doza ta "robotniczą" Mszą św., w której powinniśmy solidarnie uczestniczyć, będzie również odprawiona w tymże kościele, tradycyjna Msza św. "za zagrożone zdrowie narodu", jak zwykle 16.11 o godz. 19.00.

Z Instytutu Pediatry w Prokociniu następane 3 osoby z działu technicznego otrzymały wezwanie na MO przy ul. Mogińskiej. Co interesuje panów ze służby bezpieczeństwa w służbie zdrowia? czy są składki, czy są ulotki i kto to robi? Wiadomo - są składki i jest bibuła, ale nikt nie wie kto to robi...

Należy liczyć się z dalszymi przesłuchaniami i dalszymi restrykcjami. Mogą też zdarzyć się "profilaktyczne" zatrzymania przed 10.11. "Solidarność" żyje i nie ugaśnie. A jak przyjdzie co do czego pamiętajmy, że nie jesteśmy sami, że z nami jest znakomita większość Polaków, że musimy być wierni naszej ideałom!

.....

Perła 13-tka

Dyrektor ZOZ-u nr 3 M. Gomułka nie lubi trzynastki. Zwalnia natychmiast z pracy tych, którzy na dzień 13-go biorą urlop. M.in. /5 osób/ mgr Maria Kozdrój uzyskawszy normalny dzień urlopu 13.X na pogrzeb swojej kuzynki, otrzymała zaraz wypowiedzenie z pracy. Dyrektor nie dopuszczał do żadnych tłumaczeń. Zdecydowana postawa kierownika pracowni ZOZ-u wybroniła mgr Kozdrój przed utratą pracy, nie mniej ku pamięci i przestrodze otrzymała ona pisemne upomnienie. Podpisujący zgodę na urlop kierownik przychodni nie został oficjalnie powiadomiony, że na dzień 13-go istnieje zakaz urlopowania.

I nam również nie wiadomo, który to artykuł dekretu wojennego traktuje o dniach wyłączonych z urlopu. A może pan dyrektor czując się sam niezupełnie pewny /a bywał on, bywał w różnach prokuratorskich opakach/, stał się bardziej wroni od samej wrony?

.....

Z listy kolaborantów

W ZOZ-ie Nr 1 Kraków Śródmieście, w Przychodni Rejonowej nr 5 przy Al. Pokoju Irena Sobczyńska, technik fizykoterapii, sekretarz OOP PZPR próbowała założyć OKOM, wybito jej to z głowy taktownie, ale skutecznie. Uruchamia obecnie SZMP, do którego skusiły około 20 naiwnych dziewcząt, które uwierzyły w bajeczki o rychłych mieszkaniach i wycieczkach zagranicznych. Może jeszcze nie wiedzą, że tow. Sobczyńska rychło opuści swoje owieczki, gdyż wybiera się na roczny kurs polityczny do Moskwy. A może liczą na to, że je ze sobą zabierze?

.....

W Półsanatorium Akademickim przy ZOZ-ie Szkół Wyższych ul. Tokarskiego 6 lek. Zawadzki, - pulmonolog, kierownik, rencista po wysłudze lat w szpitalu MSW walczył się odczwaniem do personelu: "Wzywaj milicję w razie jakichkolwiek poruchów w Półsanatorium". Nie cierpi ulotek "S" i srywa je własnoręcznie.

W SERWISIE LISTU OTWARTEGO KRAKOWSKIEGO ŚRODOWISKA MEDYCZNEGO

Z treścią artykułów prasy reżimowej na ten temat nie warto polemizować. Artykuł nasz musiał by się zaczynać:

"Jak podeszło dywersyjne "Radio Moskwa" w języku Polskim", dzienniki "Praczołpospolity" i "Dziennik Polski" zamieściły na w swych łanach wypraciny skalujące "naukowców i lekarzy" /zaponnieli o pielęgniarkach, technikach, kierowcach itd/ za to, że mieli odwagę wystąpić w obronie zagrożonego zdrowia narodu..."

Ani ten styl, ani forma nam nie odpowiada. Zostawmy go usługowcom z SD PRL. Merytorycznie zaś ręce opadają. Po prostu nie warto i nie wolno nobilitować tych ludzi jakakolwiek polemiką.

Artykuły te to jeszcze jeden argument za bojkotem prasy i TV !

NIE NISZCZ BIULETYNU ! PRZEKAŻ GO INNYM ! PRZEPISZ !

Biuletynowi Informacyjnemu AM i PSK stuknęło "Pół kopy" numerów. Gratulujemy wytrwałości i życzymy dalszych sukcesów.